KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 22go Grudnia 1865 r. | № 291. | ROK 44. | Dnia 10 (22) Grudnia 1865 r.

Piątek. | Rano ciepła st. 2, w poł. c. st. 4. Wys. wody st. 2 c. 2. (Przybywa.) | Wschód Słońca g. 8 m. 10 Zachód „ 3 „ 48 | Jutro, Śtej Wiktorji Panny M. (Wigilja.)

— Arcy-Bractwo Nieustającej Adoracji Przenajśw: SAKRAMENTU przy Kościele PP. Sakramentek, zawiadamia swych Protektorów, Protektorki, Członków i Adoratorki, iż w przyszły Poniedziałek jako w Uroczystość Narodzenia Pańskiego, przypada solenne Nabożeństwo w tymże Kościele, które odbędzie się z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Odpustem zupełnym i Kazaniami. Msza Śta (Summa) rozpocznie się o godz: 10½, Nieszpory o godz: 4ej. Po Nieszporach zaś będzie w Zakrystji Kościoła posiedzenie kwartalne Arcy-Bractwa i Instytucji Jałmużniczej dla wstydzących się żebrać, na to Nabożeństwo jak również i na posiedzenie Arcy-Bractwa, szanownych Protektorów, Protektorki, Członków i Adoratorki, zaprasza.

— *Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem*, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 3,801 kop. 27, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Grudnia r. b., Eustachemu Sokołowskiemu, właścicielowi, dóbr Sadlno, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Boguszyce, wysłane zostało do Kassy Powiatowej w Warszawie, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,122 kop. 80 przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Grudnia r. b. Józefowi Krzymuskiemu, właścicielowi dóbr Wierzbie, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Wierzbie, wysłane zostało do Kassy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 21,832 kop. 91, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 7 (19) Grudnia r. b. Baronowi Aleksandrowi Aleksandrowiczowi Frideriksowi, właścicielowi dóbr donacyjnych Krasnystaw, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Krasnystaw, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy. (Dz: War:).

— *Dyrekcja Ubezpieczeń* zawiadamia, że Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za Kościołem Śgo Alexandra, przy alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 5 (17) Grudnia roku bieżącego włącznie, wydała xiążeczek nowych 83, na które, tudzież na dawniejsze w 294 wnioskach złożono rs. 6,770 kop. 85. Na żądanie zaś 108 uczestników (prócz procentu rs. 54 kop. 50 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 4,557 kop. 65 i umorzyła xiążeczek 34. Przeto uczestników 17,142, posiada kapitał rubli sr. 615,784 kop. 51. (Dz. War.)

— *W rozkazie do Zarządu Policji wykonawczej*, za Nrem 354, zamieszczono co następuje: W dalszym ciągu rozporządzenia mego względem utrzymywania w należytej czystości schodów i korytarzy, polecam zawiadomić wszystkich właścicieli domów, że schody i korytarze należące do jednego lub kilku lokatorów, powinny być oczyszczane przez ich służbę, za wzajemnem między sobą porozumieniem się lub kolejno. Dopilnowanie tego wkłada się na właścicieli lub rządców domów, którzy w razie napotkanego oporu lokatora w zachowaniu czystości i porządku, żądać mogą wdania się Policji. Uprzedzam zatem, że używanie stróżów do tej czynności, miejsca nadal mieć nie może, gdyż obowiązkiem ich jest ciągłe utrzymywanie czystości w podwórzach domów, na ulicach, przemywanie rynsztoków i wiele innych zatrudnień. Dla utrzymywania w czystości rynsztoków, polecam dopilnowanie, aby stróże tych domów, w których lub przy których znajdują się studnie, w razie potrzeby, pompowali z tych studzien wodę i przeprowadzali ją do rynsztoków, a stróże przyległych domów przemiatali tęż wodę dalej i tym sposobem należytą czystość rynsztoków utrzymywali.

Z powodu dostrzeganej o becnie na ulicach miasta i przy cmentarzu Powązkowskim, znacznej liczby żebraków, Policja wykonawcza otrzymała rozkaz pod osobistą odpowiedzialnością, zatrzymywania i odstawiania tych żebraków do aresztu policyjnego. (Gaz: Polic:).

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności* w upłynionym Mcu Listopadzie r. b. utrzymywało w domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie: Starców i Kalek obojej płci osób 333, których koszt żywienia wynosił rs. 719 k. 61½. Sierot obojej płci osób 170, a koszt żywienia tychże wynosił rs. 303 k. 45. Do 16-tu Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 1,165, których koszt żywienia wynosił rs. 708 k. 32½. W 3ch Żłobkach było z przecięcia dziennie dzieci 46, których samo żywienie kosztowało rs. 22 kop: 77½. W 2ch Domach Przytułku ubogich dzieci znajdowało się dziennie dzieci 63, których żywienie kosztowało rs. 57 kop. 52. Na Obiadach 5-groszowemi zwanych, było dziennie osób 72, z tych na koszt JWgo Hrabiego Namiestnika Królestwa osób 50, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 130 k. 68½. Po Zupę Rumfordzką przychodziło dziennie osób 162, na sporządzenie której, wydano rs. 109 kop. 51½. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: Stałe od k. 90 do rs. 1 k. 50 osobom 33, w ogólnej summie rs. 35 kop. 40. Jednorazowe od rs. 1 do rs. 5, osobom 65, w ogólnej summie rs. 114. Z zapisu JW. Tomasza Hr: Łubieńskiego, osobom 10 w ogólnej summie rs. 21. W drzewie opałowem osobom 400. W lekarstwach i paskach rupturowych osobom 241. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 2,760, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 2,051 kop. 88½. Z Kassy Pożyczkowej udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 36, w kwocie rs. 1,728. Z takiejże Kassy w Parafji Śgo Andrzeja, osobom 2, w kwocie rs. 24. Nakoniec w mcu Listopadzie r. b., przyjęto do Zakładu Starców i Kalek osób 9. W tymże mcu w Instytucie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, zmarli ubodzy: Iwanowski Ignacy lat 72, Rettel Franciszka lat 80 i Wojciechowska Marjanna lat 92.—Warszawa, dnia 4 (16) Grudnia 1865 roku.— Prezes Administracji Ogólnej, A. *Preyss.*— Członek Sekretarz Towarzystwa K. *Dąbrowski.* (Dz: War:).

— *Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców Warszawskich.* — Z powodu zbliżających się wyborów na urzęda Sędziów i zastępców ich do Trybunału Handlowego na następne lat dwa, ma zaszczyt niniejszem wezwać PP. Kupców Elektorów, mających prawo uczestniczenia w wyborach, gdyby z powodów ważnych obowiązków tych zaszczytnych nie byli w stanie wykonywać, aby raczyli o tem piśmiennie Urząd Starszych najdalej do dnia 31 Grudnia r. b. zawiadomić. Po upływie bowiem terminu tego, żadne reklamacje z ich strony uwzględnionemi nie będą.— *Czaban*, Sekretarz Urzędu. (D. W).

— Przyjechali do Warszawy: Prezes Dyrekcji Głównej Tstwa Kredytowego Ziemskiego Jenerał-Adjutant *Giecewicz*, z Petersburga; Jenerał-Major *Romiszewski*, z Płocka; Rz: R. St: *Markus*, z Petersburga.

— Jutro, jako w wigilję rocznicy śmierci ś. p. Stanisława *Jachowicza*, odbędzie się Wotywa żałobna za duszę Jego w Kościele XX. *Pijarów*, o godzinie 10tej

z rana; na którą, pozostała Żona i Syn, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, zapraszają. (19,938.)

— Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Wiktorji *Kozłowskiej*, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo o godz: 9½ rano; na które, pozostała Familja, Znajomych zaprasza. (20,048.)

— Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Antoniny z Maliszewskich *Paprockiej*, odprawi się żałobna Wotywa za jej duszę, o godz: 9½ w Kościele XX. *Reformatów*. Pozostała w ciężkim smutku Córka, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, uprzejmie zaprasza. (20,007.)

— Jutro, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Józefaty z Wyrzykowskich *Tokarskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 8ej z rana; na które, pozostała Familja, zaprasza Przyjacioł i Znajomych. (20,004.)

— W dniu jutrzejszym, jako w 6tą rocznicę skonu ś. p. Franciszki z Czekierskich *Jenierskiej*, Żony Urzędnika Komissji Skarbu, odbędzie się za spokój Jej duszy, żałobne Nabożeństwo, o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* przy ulicy Leszno; na które, pozostały Mąż z Córkami, Krewnych i Znajomych, zaprasza. (20,032.)

— Ś. p. Rozalja z Izdebskich *Koćmierowska*, Wdowa po Urzędniku Rządu Gubernjalnego, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 74, przeniosła się do wieczności. Pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają na exportację zwłok, jutro o godzinie 1szej po południu, z Kaplicy Kościoła Śgo JANA, na cmentarz Powązkowski. (20,028.)

— Maurycy *Rosengart*, Kupiec i Obywatel, po krótkiej chorobie, wczoraj o 10tej wieczór, życie zakończył. Pozostała w głębokim smutku Matka wraz z Wdową, Dziećmi i Braćmi, zaprasza Krewnych i Przyjacioł, na exportację zwłok w Niedzielę, to jest dnia 24 b. m. o godz: 10tej z rana, z domu № 1374 przy uli: Marszałkowskiej, odbyć się mającą. (20,037.)

— Zmarła 14 b. m., w 42 roku życia, Marja z Szczepańskich *Luboradzka*, Matka trzech córek i pięciu synów, była wzorem cnót niewieścich. Zawsze poświęcona dla męża i dzieci, przy domowem ognisku całe przepędziła życie. W domu jej była gościnność, ale nie było marnotrawstwa, był dostatek i wygoda a nie było próżnej wystawy i zbytku. Dla wszystkich miała szczerą uprzejmość i serdeczny uśmiech, nawet w ostatnich chwilach ciężkiej i bolesnej choroby, która ją w ciągu 48 godzin, w pełni życia do grobu wtrąciła. Pokoj i cześć Jej.— M. P. W.

— *Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, zawiadamia posiadaczy akcji, że na zasadzie § 43 Ustawy, zarządziła przedpłatę na poczet dywidendy r. 1865 w wysokości 2½ % czyli po rs. 1 kop: 50 na każdą akcję. Takową przedpłatę uiszczać będą Kassy niżej wymienione w czasie od 2go do 31 Stycznia 1866 r. mianowicie: w Warszawie, Kassa Główna Dróg Żelaznych; w Wrocławiu, Kassa Zjednoczenia Bankowego Szlązkiego; w Berlinie, Kassa Domu Handlowego Feige Pinkus; i w Krakowie, Kassa Domu Handlowego Antoni Hölzel; a to za okazaniem właściwych kuponów, na których przedpłata będzie ostęplowana. Kupony przedstawione być powinny przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.— Warszawa, d. 7 (19) Grudnia 1865 r. (D. W.)

— Wczoraj zasłużony pisarz dramatyczny a nasz współpracownik Pan Stanisław Bogusławski w małem kółku literatów i artystów odczytał nową swoję komedję p. t. „Złoty Młodzieniec", wierszem napisaną z życiem i humorem. Nie wątpiemy, że nowa ta komedja w której autor pochwycił śmieszne a ujemne typy naszego społeczeństwa, wielkie na scenie mieć będzie powodzenie.

— P. Pokorny drzeworytnik, którego rylca jest piękna rycina w Tygodniku Illustrowanym pomieszczona, przedstawiająca Kazanie Xiędza Skargi według obrazu Matejki,—zajęty jest obecnie wykonaniem drzeworytu z obrazu Loeflera, wyobrażającego „Powrót z niewoli Tatarskiej", a to według rysunku P. Tegazzo.

— Według obliczeń przez uczonych geografów poczynionych, powierzchnia całkowita kuli ziemskiej, wynosi 510,000,000 kilometrów kwadratowych. Na tej przestrzeni, ląd stały zajmuje tylko 127,000,000 kilometrow, reszta zaś wodami jest zalana. Przestrzeń ogólna lądów stałych, gdzie człowiek osiedlać się może, uszczuploną jest nadto przez piasczyste pustynie Afryki, przez bezludne stepy Azji środkowej, ogromne pustkowia Australji, i lodowe obszary stref podbiegunowych. Pomimo to wszystko, dosyć jest miejsca dla ludzi na świecie, i niemasz wątpliwości, że ogromne jeszcze przestwory, dziś za nieużyteczne poczytywane, zaludnią się z czasem i staną się chlebodajnemi okolicami.

— Wczoraj Panna Casati, pierwsza tancerka Król. Teatru w Berlinie, wystąpiła w balecie Gizella, w roli tytułowej. Lubownicy choreografji przyznają jej wdzięk, siłę i zręczność, t. j. wszystko co stanowi najwyższe zalety tancerki.

— W dniu wczorajszym przez odbyte Ballotowanie w Resursie Obywatelskiej, następujące osoby przyjętemi zostały na Członków tejże Resursy, PP. Chlebowski Teodor, Chodecki Alexander, Czempiński Jan, Dąbrowski Konrad, Elżanowski Józef, Filleborn Daniel, Głotów Alexander, Hirszfeld Adolf, Kadecz Jan, Konitz Filip, Kosmowski Józef, Merecki Romuald, Penkala Michał, Rubinstejn Maxymiljan, Schmidt Apolinary, Scholtze Alexander, Scholtze Kazimierz.

— Właściciel Gabinetu Aletoskopowego pod nazwą: „Europa w Warszawie", poczytuje sobie za obowiązek uprzedzić Szanowną Publiczność tutejszą, iż dnia 24go b. m. to jest w tę Niedzielę, wystawi po raz pierwszy Jego Świętobliwość Piusa IXgo, Papieża, otoczonego Dostojnikami Dworu Jego. Zawiadamia także, iż obecna 1ej serji wystawa, trwać będzie jeszcze dla użytku Publiczności do końca bieżącego miesiąca i roku; z 1szym zaś dniem Stycznia, wystąpi IIga serja, która przedstawi Rzym, jego okolice i Uroczystości tak kościelne, jak ludowe, a osobliwie uroczystości Wielkiego Tygodnia. to jest Błogosławieństwo Papiezkie; Illuminację kopuły Śgo PIOTRA, z odmianą zupełną i od razu jak tylko dzwon uderzy; Ognie sztuczne na „Monte Pincio" zwane *Girandola*. Kolizeum oświecone ogniem bengalskim; znana zabawa ludowa, „Karnawał Rzymski." Co się zaś tyczy

cen i czasu dla zwiedzających, porządek w tym względzie pozostaje zawsze ten sam nieodmiennie.—*Klemens Bordato* i Spółka.

— Dziś rano P. Juljusz Kossak, znany artysta-malarz, wyjechał na dni kilkanaście do Galicji.

— Do rzędu świetniejszych wystaw Cukierniczych o których publicznie wspominaliśmy, należy bezzaprzeczenia i wystawa Cukierni P. Czernera w Hotelu Europejskim. Cukry różnych kształtów i barw, różne pomadki, pralinki, dragées napełnione likworami, wyroby z massy migdałowej, marcypany piętrzą się na stołach wytwornie ubranych prześlicznemi bonbonierkami Paryzkiemi.

— Panie, które teraz na Święta robiły zapasy jabłek i owoców suszonych, wychwalają bardzo dobroć tych artykułów w znanej owocarni Panny Ewy Grzybowskiej, w domu po-Wizytkowskim. Słysząc nader często te pochwały, czujemy się w obowiązku wspomnieć o powyższej owocarni.

— Aby się uwolnić od winszowania Świąt i Nowego Roku, składam w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, rs. 3 dla Wandy *Maleckiej* pod Nrem 791.— Franciszek *Gałecki.*

— Piszą nam z Krakowa, o zgonie w tych dniach Hrabiego Morsztyna, 83cio-letniego starca. Był on wielkim miłośnikiem nauk; znakomita bibljoteka, którą posiadał, zgorzała w czasie pożaru Krakowa.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 17go Grudnia.* — Hr. Russel będzie się znajdował na dzisiejszej Radzie Gabinetowej, gdyż zupełnie wrócił do zdrowia.—W prasie tutejszej toczy się ciągle żywy spór w przedmiocie wypadków na Jamajce. — Pdobno były Cesarz Souluque, z dwudziestu innymi Haityjczykami, na wygnaniu żyjącymi, musieli opuścić Jamajkę.—Komisja specjalna w Cork, sądząca Fenjanów otworzyła swe posiedzenia. (N. P Z.)

FRANCJA. *Paryż, 17go Grudnia.*—Cesarz zajął znowu od wczoraj swą rezydencję w Tuilerjach. — Zdaje się że kwestja założenia wielkiego towarzystwa celem przedsięwzięcia robót w Algierji znowu się agituje. Cesarz podobno wynurzył Panu Fremy, Dyrektorowi „Crèdit foncier“, iżby przyspieszył o ile można wprowadzenie w wykonanie tego projektu. Minister robót, Pan Behic otrzymać miał także odpowiednie instrukcje.—Z powodu oszczędności w budżecie, jak słychać, żołnierze marynarki, których czas służby kończy się w 1869 r., teraz już rozpuszczeni zostaną, nowi zaś ochotnicy wcale przyjmowani nie będą.—Dnia 15go Lutego ma nastąpić uroczyste przyjęcie do akademji Francuzkiej Pana Camila Doucet, a 1go Marca, Pana Prevost-Paradol. — Wiadomości z Mexyku ciągle nie są pomyślne i oddziaływają, wraz z odezwą Johnsona na opinję publiczną. Oficerowie, ranieni w walkach z Juaristami, i przybyli do Francji na kurację, przedstawiają w dość smutnem świetle stan nowego Cesarstwa. Głównem złem jest brak wszelkiego poczucia prawa i sprawiedliwości pomiędzy ludnością. Przy pierwszej sposobności, a szczególnej w razie interwencji Stanów Zjednoczonych, cały lud zwróci się ku nieprzyjaciołom Cesarza Maxymiljana.—Jenerał Schofield wrócił do Londynu. Zdaje się, że ta wycieczka jego nie miała najmniejszego związku z polityką. Pozostanie on przez zimę w Paryżu. — Paryż dziś jakkolwiek przy Niedzieli przedstawia obraz nadzwyczaj ożywiony. Wszystkie ulice są zapełnione spacerującymi, a szczególniejszy natłok jest przy Tuilerjach, zkąd zwykle Cesarz, kiedy bawi w Paryżu, wyjeżdża o 3ej popołudniu z Cesarzową, na przejażdżkę do lasku Bulońskiego. Zresztą stolica jest teraz bardziej ożywiona, gdyż wszyscy którzy dawniej powyjeżdżali z obawy epidemji, popowracali. (Schl. Ztg.)

WŁOCHY.—Mianowanie Piemontczyka Chiaves Ministrem Spraw Wewnętrznych nie zdziwiło nikogo we Florencji, wiedziano tam bowiem że Lamarmora od niejakiego czasu prowadził już układy tak z tym deputowanym jak i innymi Mężami Stanu. Okoliczność ta wskazuje tylko że Gabinet nie myśli ustępować z placu, a nowo-zrobiony wybór przysporzy mu niezawodnie sił i trwałości. Chiaves ma wiele stosunków z deputowanymi lewego środka i może korzystnie używać swego wpływu. — Podobno Król Franciszek II, miał w ostatnich czasach kilkakrotnie się odezwać, że w razie nadejścia niepomyślnych wypadków, nieradby przysporzyć Ojcu Św. przez swój dłuższy pobyt trudności, i że wreszcie pomyśli o uchronieniu się przed osobistą zależnością od Wiktora Emmanuela, lub przed niewolą.—Podobno układy o konkordat między Mexykiem, a Stolicą Apostolską są na dobrej drodze.—Z Neapolu donoszą, że powszechną uwagę budzi tam uwolnienie przez sąd przysięgłych w Cassino rozbójnika Centrillo. Na usprawiedliwienie owego wyroku przytaczają okoliczność, że banda Centrillo uorganizowaną była z rozkazu Franciszka II. (Schl. Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

Na posiedzeniu Izby we Florencji, d. 19go, kilku Deputowanych podało wniosek, iżby obrady nad dekretem, oddającym bankowi pod administrację Izbę skarbową, oddzielone zostały od narad nad budżetem. Minister Sella był przeciw temu. Izba uchwaliła, iżby nie wprowadzać w wykonanie żadnego dekretu o zarządzie skarbu, dopóki takowy konstytucyjnie przez parlament nie będzie zatwierdzony. — P. Vegezzi ma zostać Ministrem dworu Królewskiego.

Prezesem Węgierskiej Izby Deputowanych, został obrany 20 b. m. Karol Szentivanyi, Vice-Prezesem Hr: Jul: Andrassy. Miejsce drugiego Vice-Prezesa, zachowano dla deputacji Siedmiogrodzkiej. — Cesarz Austrjacki 20go wieczór wyjechać miał z Buda-Pesztu. W liście odręcznym do ludności tej stolicy, Monarcha dziękuje za doznane przyjęcie i czyni nadzieję rychłego powrotu.

Z Nowego-Yorku 9go Grudnia donoszą, że kongres uchwalił jeszcze wypuszczenie pieniędzy papierowych za jeden miljon dolarów. Jenerał Logan nie przyjął godności Posła przy Rzeczypospolitej Mexykańskiej.—Prezydentura Juareza została przedłużoną aż do czasu, kiedy nowy wybór nastąpi. (Ind: Bel:).

— Rozmaitości.— Pan S. ucieszony ze szczęśliwie ukończonego procesu prowadzonego przez Londyńskiego Adwokata, nie zważając już na porządny rachunek kosztów, podany przez tego Obrońcę, natychmiast odesłał mu pieniądze i zarazem zaprosił go na obiad. Obiad przy wybornem winie zjedli w jak najlepszym humorze, a Pan S. nię miał dosyć wyrazów

na pochwałę zręcznego Adwokata, który ją zimno przyjmował. Rozeszli się z zobopólnem zadowoleniem. W kilka dni potem, Pan S. odbiera od Adwokata list następującej treści: „Pan S. raczy za trzygodzinną konferencję i koszta podróży zapłacić trzy funty szterlingi, 6 szylingów i 8 pensów." Pan S. zamyślił się. Jego zasadą jest nie dać z siebie drwić nikomu. W kilka minut następującą daje Prawnikowi odpowiedź: „Pan X. Attorney w Londynie, raczy za obiad z karty, za xeres, porter, wino szampańskie i t. d., zapłacić 4 funty szterlingi Panu S." Ale P. Adwokat posyła mu bilet z taką odpowiedzią: „Szanowny Panie! z wielkim żalem, z obowiązku jako obywatel, zmuszony jestem podać władzy bilet Pański, dowodzący, że Pan nieposiadając konsensu, trudnisz się procederem restauratora. Przyjmij Pan wyrazy i t. d." Pan S. rozśmiał się i zapłacił Adwokatowi za trudy w konsumowaniu obiadu podjęte. — „Zabiłem wczoraj ślicznego jelenia, ach gdybyś wiedział mój Arturze, jak moja młoda żona zachwycała się jego rogami, szczęśliwy jeleń!" „Cierpliwości mój przyjacielu i ty będziesz tak szczęśliwym."

— *L'Echo de la Presse Russe* grand journal bi-hebdomadaire, édité á *Bruxelles* par M. D. K. *Schédo-Ferroti*, coute en Russie et dans le Royaume de Pologne, roubl. 7 cop: 21, pour 6 mois.—On peut s'abonner au bureau de poste a Varsovie.

— **Bluszcz**, pismo tygodniowe illustrowane dla kobiet, Nr 12ty, wyszedł z druku i zawiera: Skargi dziewczęcia (z Szyllera), przekład W. L. Anczyca; Nad morzem, powieść Felicjana; Paryzkie nowiny; Ruch muzyczny, p. J. Sikorskiego; Anioł Pański w wiejskim kościołku, kompozycja na fortepjan St. Moniuszki.—Dodatek: Opis czapeczki na szkło do lampy; Podstawa do lampy; Zasłona na lampę; Ubrania dziecinne; Haft wypukły na poduszkę; Suknie balowe (z ryciną); Kapturek robotą drutową (z ryc:); Część tła do kapturka na drutach (z ryc:); Ścieg szydełkowy na kaftanik (z ryc,); Kapturek „Klarissa" (z ryciną);—Kaftanik dla młodych panienek (z ryciną); Ubranie głowy (z ryciną); Liść do ubrania głowy (z ryciną); Ubranie głowy z krojem przepięcia z wstążki (z ryciną); Liść z aksamitnej wstążki do ubrania głowy (z ryciną): Takiż liść z aksamitem (z ryciną); Ubranie do sukien (z ryciną); Aplikacja na serwetę (z ryciną). Tablica krojów od Numeru 10—13 Bluszczu.—Prenumerata w Warszawie kwartalnie rs. 1 kop. 80, na prowincji rs. 2.

Przyjechali do Warszawy:

Białkowski Wiktor Ob: z Zdzary nr 2668; Gutkowski Marjan Ob: z Siedlec nr 585; Jurkiewicz Romuald Ob: z Rudyła nr 634; Kotarski Karol Ob: z Mieni nr 1363; Skarbek Karol Hr: z Drzasgowej Woli nr 584; Walewski Winc: Ob: z Trojanowa nr 625.

Wyjechali: Dziewulski Mateusz Ob: do Siedlec; Grabowski Paweł Ob: do Łomży; Jezierski Karol Hr: do Mińska; Rzeszotarski Ant: Ob: do Biskupic; Węgliński Tadeusz i Fran: Ob: do Lublina.

Przyjechali z Zagranicy: Dembowski Edw: Ob: z Prus nr 1525; Rajchmann Józef Właściciel domu z Austrji nr 2426; Springhorn Edw: Inspektor Fabryki z Costin nr 601; Walkowski Jan Urzędnik z Krakowa nr 393.

Wyjechali Zagranicę: Anns Jan Doktor do Berlina; Knoll Edw: Kupiec do Krakowa; Morawski Jan Architekt do Opola; Morawski Szambelan Król: Prus: do Berlina; Hr. Tarnowski Gustaw do Berlina.

Teatr Wielki. Dziś, *Il Trovatore* (*Trubadur*). (Przez Artystów Włoskich. Abonament Lit: C Nr 11).

Teatr Rozmaitości.— Dziś, *Śluby Panieńskie*. (Pan *Ortyński* przedstawi rolę *Gustawa*) — *Icek zapieczętowany*.

Jutro z powodu Wigilji Bożego Narodzenia w obu Teatrach widowiska dane nie będą.

Dolina Szwajcarska.— W Niedzielę, Poniedziałek i Wtorek, t j. dnia 24, 25 i 26 b. m., danem będzie **Wielkie Przedstawienie Magiczno Fizyczne** przez P. Szteinhausen i jego żonę. Przez te trzy Święta P. Szteinhausen rozdawać będzie różne prezenta na Gwiazdkę. Początek o godzinie 5ej. (19,714).

Gabinet Aletoskopów.— W Sali Resursy Obywatelskiej od godz: 11ej rano do 9ej wieczór. I serja: Widoki Wenecji. Cena wejścia Kop: 50. Dzieci płacą połowę. (19,419).

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 21 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 20 do rs. 7 kop. 65; żyta od rs. 4 k. 65 do rs. 4 kop. 80; owsa od rs. 1 kop. 80 do rs. 2 k. $2^1/_2$; gryki od rs. 3 k. 75 do rs. 4 kop. 20; kartofli od rs.— k. — do rs. 1 k. 35.

Okowity próby 10, płacono dnia 20 b. m., za wiadro od rs. 2 kop. 45 do rs. 2 k. $53^3/_4$; za garniec od rs. — kop. 80 do rs. — k. $83^1/_2$.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 22 Grudnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 82 k. $58^6/_0$, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 kop. 45, dają rs. 12 kop. 40; za Listy likwidacyjne, żądają rs. 82, dają rs. 80; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 111 k. 25, dają rs. — k. —; Metalliki Lutowe żądają rs. 100 kop. 25, dają rs. — kopiejek —; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. 99 kopiejek 75, dają rs. — kop. —; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 90 k. 50, dają rs. — kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 70 k. 50, dają rs. — k. —; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. — k. —, dają rs. 79 k. —; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 124 k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 100 kop. 50, dają rs. 100 k. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 104 k. —; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 52 k. —; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebnych 34 kop. —); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rubli srebnych 6 kopiejek 15; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 88 kop. $26^7/_0$, dają rs. — k. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 92 k. —. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs 100 k. 50, dają rs. 100 kop. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 26. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 64. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. — k. $91^1/_0$; od listów zastawnych kop. 30; od Listów likwidacyjnych k. $3^1/_2$; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z roku 1854 rs. — kop: $97^2/_0$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

PISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE DLA KOBIET,
ROZPOCZĘTE W PAŹDZIERNIKU ROKU BIEŻĄCEGO,
POD TYTUŁEM:
BLUSZCZ,
wychodzić będzie w dalszym ciągu w roku następnym 1866.

O ile dotąd zdołaliśmy odpowiedzieć zapowiedziom uczynionym w programie, nie nam sądzić wypada, nadmienimy tylko, iż nieszczędząc starań i zabiegów, usiłowaliśmy postawić pismo na tem stanowisku, ażeby czytelnikom użytecznem i przyjemnem było.

Część literacką, składającą się z artykułów oryginalnych i przekładów celniejszych Autorów zagranicznych, opracowywali z nami nasi pisarze, jako to: **Marja Ilnicka**, **Kraszewski**, **Faleński**, **Szymanowski**, **Aneżyc** i t. d. Przeglądy Literackie pióra **Kazimierza Kaszewskiego**, Ruch Muzyczny **J. Sikorskiego**, artykuły treści estetycznej **L. Buszarda**, Paryzkie nowiny kreślone przez jedną z najznakomitszych naszych Literatek, obznajmiały czytelniczki z ruchem świata literackiego i artystycznego.

Wiadomości z Hygieny podawane przez **Dra Pląskowskiego**, Profesora tego przedmiotu w Szkole Głównej, co rękojmię ich dokładności stanowić winno, uzupełniały dotychczasową treść naszego pisma.

Prócz powyżej wymienionych Literatów, zapewniliśmy sobie współpracownictwo wielu jeszcze innych zaszczytnie znanych w piśmiennictwie polskiem.

Z rozpoczęciem przyszłego kwartału w pierwszym zaraz Numerze, rozpoczniemy druk powieści: **Jana Zacharjasiewicza**, pod tyt: **INTRYGA**, następnie umieścimy Powieść **Jeża** pod tyt: **NAUCZYCIELKA**, w dalszym zaś ciągu pójdzie Powieść **J. I. Kraszewskiego**, obrazek dramatyczny Marji Ilnickiej, p. t. **PRÓBA**, artykuły Historyczne **Szujskiego**, Estetyczne **J. Kremera**, oprócz wielu innych.

DODATEK podający wzory ubiorów i robót niewieścich zawierał mnóstwo doborowych i nader starannie wykonanych drzeworytów, oraz tablice krojów, czysto, wyraźnie i praktycznie ułożone i odbite, i pod tym względem bez zarozumiałości powiedzieć możemy: **BLUSZCZ** odznaczał się wielką rozmaitością podawanych przedmiotów.

Wydawca oceniając uznanie Szanownych Czytelniczek, Pismo to bowiem liczbą prenumeratorów, dorównało najbardziej rozpowszechnionym, nie omieszka dołożyć wszelkich starań, ażeby nadaniem szerszego zakresu temu wydawnictwu za poparcie to wywzajemnić się. Ponieważ jednak w tak krótkim czasie nie wszystkie rubryki programu mogły być dostatecznie opracowywane, pozostaje nam tylko pierwotny plan powtórzyć:

Pismo **BLUSZCZ** wychodzić będzie co Wtorek w arkuszu podwójnym o 8miu stronnicach folio, z których cztery zawierać będą artykuły Literackie, jako to: Artykuły o wychowaniu estetycznem i moralnem, Poezje, Obrazki dramatyczne, oryginalne i tłomaczone, Powieści, Życiorysy znakomitych Kobiet, Kronikę wiadomości krajowych i zagranicznych, Sprawozdanie z Literatury, Muzyki i Sztuk Pięknych, Utwory muzyczne, oraz wiadomości z Hygieny.

Cztery zaś pozostałe oddzielnie wydrukowane, obejmują rysunki Mód, Haftów, Robótek ręcznych, Stroików, Bielizny i t. p. Damskich i Dziecinnych, objaśnione dokładnym i zrozumiałym opisem dokoła drzeworytów pomieszczonym. Tablice Krojów Sukien i Bielizny dodawane będą.

Drzeworyty pomieszczane w znanem piśmie Lipskiem

BAZARŻE

jednocześnie i li tylko w Bluszczu znajdować się będą; Wydawca bowiem zagraniczny, na zasadzie umowy ze mną zawartej, drzeworytów swego pisma ani w części ani w całości żadnemu innemu pismu w języku polskim wychodzącemu, udzielać nie jest mocen.

WARUNKI PRENUMERATY:

W Warszawie:		Na prowincji, w Królestwie, Urzędach i Expedycjach Pocztowych:	
rocznie	Rs. 7 kop: 20.	rocznie	Rs. 8.
półrocznie	„ 3 „ 60.	półrocznie	„ 4.
kwartalnie	„ 1 „ 80.	kwartalnie	„ 2.

W Cesarstwie przy innych pismach do których koperta opłacona, prenumerować można za tąż samą opłatą jak na Prowincji w Królestwie, za oddzielną kopertę dopłaca się kwartalnie kop: 50.

PRENUMERATA PRZYJMUJE SIĘ:

W Warszawie, w Xięgarni Wydawcy, oraz w innych Xięgarniach i Kantorach pism perjodycznych.

Na prowicji w Królestwie: u St: Arzta w Lublinie, H. Hurtig w Kaliszu, Ch: Kempnera w Płocku, w Sklepie ubogich u Liebermana i Jagnińskiej w Radomiu, Marczewskiego w Piotrkowie, Możdżeńskiego i Goldhara w Kielcach, Kohna w Częstochowie, Schoenfelda w Łomży.

W Cesarstwie i za granicą we wszystkich Xięgarniach.

Wszelkie listy, artykuły Literackie, Zadania, oraz Korrespondencje pieniężne, uprasza się adresować: Do Expedycji pisma „BLUSZCZ" w Xięgarni i Składzie Nót Michała Glücksberga przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Wgo Grodzickiego Ner 9 (411).

Warszawa, w Grudniu 1865 r. **MICHAŁ GLÜCKSBERG**, Wydawca.

W SKŁADACH HERBATY
EDWARDA HERING,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście dom Bayera, i Daniłowiczowskiej,

SPRZEDAJE SIĘ:

CUKIER rafinowany biały w kawałach, nieszumujący, Funt Kop. 17 i pół, (Złp. 1 gr. 5).

ŚWIECE Stearynowe Belgijskie, Funt po Kop. 28 (Złp. 1 gr. 26).

BAKALJE mieszane wyborowe, Funt po Kop: 37 i pół (Złp. 2 Gr. 15).

(18,537).

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż od dawna znany LOKAL, w domu W-go Lessera przy ulicy Miodowej, na nowo wyrestaurowany i otworzony został. Polecam się z wybornem Piwem z Fabryki p. Naimskiego oraz z gorącemi i zimnemi potrawami, po przystępnej cenie. Zarazem w tym Zakładzie powziąść można wiadomość o sprzedaży omnibusa na sposób Berliński w najlepszym stanie, oraz Fortepian po przystępnej cenie. — Restaurator, **W. Klopfert.** (19,856)

Drut Platynowy

i **wszelkie Wyroby do użytku Chemicznego, DRUT Magnezjowy, LAMPY Magnezjowe**, u **J. Pik**, Optyka M. Warszawy, ulica Miodowa Nr 497a. (14707).

Gdyby która z Dam, wyjeżdżając za granicę do Włoch lub Południowej Francji, potrzebowała do towarzystwa, lub dozorowania chorej, osoby mówiącej obcemi językami, raczy zgłosić się do Redakcji Kurjera Świątecznego, ulica Podwal Nr 499, a tam poinformowaną zostanie. (Nr 19633.)

ŁAWKI DĘBOWE

mocnej i trwałej roboty, z tyłami do oparcia, posłużyć mogące do Sal Koncertowych, Zakładów Gastronomicznych, Ogrodów, Przedsionków i t. p., są do nabycia każdego czasu za bardzo przystępną cenę, w warsztacie Stolarskim przy ulicy Leszno pod Nrem 661/2 na Działyńskiem. (8,589.)

FOTEL Mahoniowy,

utrechtem kryty, na kółkach do wożenia słabej osoby, zupełnie nowy i bardzo piękny, wymagający nader mało siły do kierowania nim, jest do sprzedania za rs. 75. Wiadomość na Nowym-Świecie Nr 1260, na dole w bramie po lewej stronie. (19,789.)

W mieście Zgierzu zgubiony został nabyty przez Josfa Spiro **WEXEL** z dnia 28 Sierpnia 1864 r. na rs. 277 przez Moszka Sonnenberg na raecz Szai Rosenblatt wystawiony i cedowany in blanco, narzecz Pinkusa Sonnenberg. Łaskawy znalazca zechce łaskawie takowy zwrócić, w przeciwnym razie żadnego z tego wexlu mieć nie może użytku gdyż waluta już przez Szaję Rosenblatt została uiszczoną. (19,917.)

DO GŁÓWNEGO SKŁADU
KAWIORU

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Wgo Boka Nr 477, znowu nadszedł nowy transport **Kawioru** Astrachańskiego, zupełnie mało solonego, oraz **Groszku** i **Sera** zielonego, **Karuku** rybiego, **Buljonu** Wołyńskiego, **Konfitur** prawdziwych Kijowskich suchich i płynnych, **Łososia** wędzonego, **Serdeli** w słojach (Kilki zwane), **Sardynki** w oliwie, **Śledzi** pocztowych i **Winogron** Astrachańskich w małych orygi-nalnych baryłkach.

S. SZYROKÓW. (Nr 20,035.)

Maszyna do stęplowania Papieru,

LAMPY i **SZAFY** sklepowe są do sprzedania, wiadomość w Składzie Papieru Kamińskiej, przy ulicy Senatorskiej Nr 476. Tamże wiadomość o dwóch POKOJACH w bliskości Teatru, jeden z meblami, ze stołem, z osobnym wchodem, a drugi bez mebli z osobnym wchodem, od dnia 8 Stycznia 1866 r. (19932).

Subjekt handlu,

bawiący kilka lat za granicą, w celu powiększenia swojej praktyki i dokładnego obeznania się z buchhalterją, znający dokładnie oprócz języka polskiego, francuzki i niemiecki, życzy sobie objąć miejsce z początkiem roku przyszłego. Interesowani raczą złożyć swój adres w Składzie Papieru Felixa Nowakowskiego, w Hotelu Paryzkim przy ulicy Bielańskiej. (19,853.)

MAGAZYN MÓD
S. DZIECHCIŃSKIEGO,

otrzymał dziś znaczny Transport **OKRYC zimowych i KAFTANÓW**, mogących zastąpić Futra, oraz **OKRYCIA** aksamitne watowe i letnie, **HALEK** wielki dobór na różne ceny, **FANSZONY, PELERYNKI** i różne ubrania włuczkowe, jak również **ZARĘKAWKI, KOŁNIERZYKI** i inne drobnostki, które sprzedają się po cenach nizkich, z powodu sprowadzenia takowych w większej ilości; ulica Miodowa Ner 486a. (19,374.)

RZĄD GUBERNJALNY WARSZAWSKI.

Podaje do wiadomości, że w dniu 16 (28) Grudnia r. b. o godzinie 12ej z południa, w Sali Posiedzeń Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, odbędzie się głośna in plus licytacja na jednoroczne od dnia 1go Stycznia 1866 r. wydzierżawienie położonych na folwarku Śto-Krzyzkim w Warszawie, Ogrodu owocowego od rs. 450 i Piwnicy murowanej na lodownią od rs. 120.

Przystępujący do licytacji złoży na wadjum gotowizną połowę rocznej dzierżawy, którą zaraz przy licytacji do wysokości połowy postąpionej summy dokompletują.

Bliższe wiadomości o warunkach tej dzierżawy w Sekcji Dóbr powzięte być mogą każdodziennie oprócz dni świątecznych w godzinach biurowych

w Warszawie dnia 30 Listopada (12 Grudnia) 1865 r.

Rądca Gubernjalny Sawicki.

Za Naczelnika Kancellarji, Dobrowolski.

(Dz. W.)

KAWIORU

świeżego Astrachańskiego mało-solonego, nadszedł znowu świeży transport do **GŁÓWNEGO SKŁADU** przy ulicy Senatorskiej w domu Wgo Piotrowskiego, 3ci Sklep od rogu ulicy Miodowej. Tenże Skład świeżo otrzymał **ŁOSOŚ** wędzony, **MINOGI** Rygskie, **Serdeli** maryn: w słojach (Kilki znane), **SIOMGI** mało-solonc **KARUK** rybi BULJON Wołyński, **Konfitury** Kijowskie suche i płynne, GROSZEK ziell: MUSZTARDA Sarepska i **Winogrona** Astrach:.

(18,161) **B. MIEDWIEDNIKOW.**

W jednem z miast poguberniałnych, jest do wynajęcia każdego czasu,

Piec urządzony do pieczywa

Wiedeńskiego, wraz z **mieszkaniem** i porządkami do tegoż pieczywa należącemi. Bliższą wiadomość powziąść można w domu Nr 2425 przy ulicy Nowolipie u podpisanego każdodziennie od godziny 5ej do 9ej wieczorem.—Strzałkowski. (19990).

SKŁAD CYGAR
Zagranicznych i Krajowych
pod firmą
M. BAUMGARTEN,

nowo otworzony przy ulicy Senatorskiej pod Nr 468 i 9, w domu Wgo Kaftala, wprost Kościoła XX. Reformatów, ma honor polecić się Szanownej Publiczności znacznym doborem odleżałych **CYGAR Hawańskich**, Hamburgskich, Rygskich, Peterskich i Krajowych. **Papierosów i Tytoniów** Petersburgskich i Krajowych z najcelniejszych fabryk, oraz **LOSY** do 106 Loterji Klassycznej. (19,801.)



Niańka Niemka,

może mieć zaraz miejsce w domu przy ulicy Dzikiej Nr 2322. Wiadomość u stróża Jakóba. (19991).

Sklep z Dystrybucją

i **NORYMBERSZCZYZNĄ**, jest do odstąpienia zaraz, z powodu nieprzewidzianych okoliczności. Wiadomość pod Nrem 420 od ulicy Trębackiej. (19923),

Osoba bez różnicy płci, posiadająca fundusz w ilości około rs. 500, za wypożyczeniem takowego, może mieć na prowincji przy mieście w odległości mil 5 od Warszawy, osobne mieszkanie z opałem i stół przyzwoity gospodarski przy familji. Bliższą wiadomość powziąść można w Kantorze Stręczeń Sług, przy ulicy Orlej, pod Nrem 803. (20,031.)

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania:

Zakład Bawarji,

ze wszystkiemi rekwizytami, z dobrym **Billardem**, z Billami, **Fortepjanem**, z Naczyniem kuchennem, za cenę bardzo przystępną, a to najdalej do dnia 1go Stycznia.—Wiadomość w tymże Zakładzie przy ulicy Trębackiej i Krakowskie-Przedmieście, obok Poczty. (19,086.)

Folwark Chrzanowy,

odległy od miasta Pułtuska wiorst 10, a od miasta Makowa wiorst 3, położony przy trakcie z Pułtuska do Makowa; wysiewu korcy 100 w połowie pszenicy, włościan niema wcale, dom mieszkalny murowany z ogrodem, zabudowania w jaknajlepszym stanie, do sprzedania lub wydzierżawienia, Wiadomość na miejscu. (20,036.)

Jest do sprzedania:

Kołyska orzechowa rozbierana,

na rogu ulicy Żelaznej i Krochmalnej Nr 927 lit. G., w tym domu na 3im piętrze zamieszkała p. Litkiewicz wskaże. (20,003)



POWOZIK

na dwie osoby, mzcno zbudowany, zdatny do miasta i podróży na jednego i parę koni jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 1565C, Nr mieszkania 2gi, codziennie do godziny 12ej przed południem. (20,026.)

Ktoby miał do sprzedania:



Parę Koni gniadych

lub siwich, rosłych, niemłodych, spokojnych i zdrowych, raczy się zgłosić do stangreta Jakóba; alica Jasna Nr 1363C. (20034).

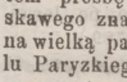
Dwa tresowane Wielbłądy

jeden arabski 7 stóp wysoki, drugi egipski 4 i pól stopy wysoki, są do obejrzenia codziennie od godziny 9 z rana do 6 wieczór, w nowo postawionej budzie na placu Nalewki. Piękne kształty i tresowanie tych Wielbłądów okazywane będą Szanownej Publiczności. o godzinie 12, 2, 4 i 6 wieczór, za opłatą: 1 miejsce kop. sr. 25, 2 miejsce kop. sr: 10. 3 miejsce kop. sr. 5. Od dzieci płaci się połowa. (19.563.)



Ważne Uwiadomienie!

Z dnia 20 Grudnia wspomniany Pies, pod nazwiskiem Róża, został nieznalezionym; a zatem prośbę moje ponawiam, i najuprzejmiej, upraszam łaskawego znalazcę, aby był tyle względnym, zwrócił uwagę na wielką pamiątkę tego psa i zechciał go zwrócić do Hotelu Paryzkiego pod Nr 7, za nagrodą rs. 5. (20,030.)



Pies z rassy Pinczerów,

przybłąkał się do domu pod Nrem 47, na Nowym-Świecie, którego właściciel za udowodnieniem odebrać może. Stróż Mateusz wskaże. (20029).



PINCZERKI

prawdziwej rassy, bardzo piękne i włos uadzwyczaj długi mające, są do sprzedania pod Nr 101 przy ulicy Piwnej w oficynie pod Nr 14 drzwi. (20,027.)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.